

Tadeusz SIEROTOWICZ

FILOZOFIA A NAUKA. PRÓBA KLASYFIKACJI
I ZARYS PEWNEGO PROGRAMU BADAWCZEGO

1. WPROWADZENIE

W fikcyjnym dialogu pomiędzy Lakatosem i Feyerabendem, bardzo wdzięcznie skonstruowanym przez Matteo Matterliniego¹, Feyerabend wyraża taką oto opinię dotyczącą filozofii nauki:

Każda refleksja z zakresu filozofii nauki winna odpowiedzieć na dwa podstawowe pytania: (1) **co to jest nauka?** Tj., w jaki sposób ona się rozwija, jakie są jej wyniki, w czym jej procedury, standardy i wyniki różnią się od procedur, standardów i wyników innych dziedzin refleksji. (2) **Co czyni naukę godną uwagi?** Tj., co sprawia, iż jest ona bardziej godna uwagi od np. ideologii Azande, od innych form poznania mających inne standardy [...] czy też od 'nauki arystotelików'?²

Sądzę, iż w tym sformułowaniu Feyerabenda kryje się interesujący program dotyczący filozoficznej refleksji dotyczącej nauki i jednocześnie propozycja pewnej systematyzacji tejże refleksji. Otóż powyższe dwa pytania Feyerabenda można przetłumaczyć na dwa inne pytania, które chciałbym sformułować w sposób następujący:

(1) **Co to jest nauka** — tj., jak nauka się rozwija, jakie są jej standardy, jaki typ racjonalizmu w niej obowiązuje, jakie są kryteria wyboru i weryfikacji/falsyfikacji teorii naukowych itp. Innymi słowy, chodzi tutaj o wszystkie te tematy, które zwykle znajdują się w standardowych pod-

*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

¹I. Lakatos, P. K. Feyerabend, *Sull'orlo della scienza. Pro e contro il metodo* (a cura di: Matteo Matterlini), Raffaello Cortina Editore, Milano 1995, 1–22. Dialog, o którym tutaj mowa, jest fikcyjny w tym sensie, iż nigdy się nie odbył. Tym niemniej opinie wyrażane przez Lakatosa i Feyerabenda oparte są na ich publikacjach, a czasem są wprost cytacjami z różnych opracowań tych autorów.

²I. Lakatos, P. Feyerabend, *op. cit.*, 19.

ręcznikach filozofii nauki³. Ten rodzaj filozoficznej refleksji poświęconej nauce proponuję nazywać wewnętrzną filozofią nauki.

Skoro istnieje wewnętrzna filozofia nauki, to słusznie należy oczekiwac istnienia zewnętrznej filozofii nauki. Jej program określony jest przez następujące pytanie:

(2) Jakie jest miejsce i znaczenie nauki pośród innych kontekstów poznawczych, czy też typów refleksji, dotyczących świata, człowieka i Boga? Pytanie to wykracza poza program wewnętrznej filozofii nauki i jeżeli jest ono podejmowane jedynie na jej gruncie, to prowadzi zwykle do fragmentarycznych raczej wyników⁴.

Aby mieć pełny przegląd różnego typu pytań powstających w relacji nauka–filozofia, należy tutaj jeszcze wspomnieć tę grupę zagadnień, którą określa się często mianem „filozofii w nauce”. Nie jest to właściwie samodzielna dziedzina refleksji; chodzi tutaj raczej o pewne klasyczne zagadnienia filozoficzne, które w nauce uzyskują nowe sformułowania i, czasem, nowe interpretacje⁵.

Podsumowując te wstępne uwagi stwierdzić należy, iż refleksja filozoficzna poświęcona nauce może być zasadniczo podzielona na trzy grupy tematyczne: filozofia wewnętrzna nauki, filozofia zewnętrzna nauki i filozofia w nauce⁶. Przejdę teraz do krótkiej charakterystyki tych trzech grup tematycznych.

2. WEWNĘTRZNA FILOZOFIA NAUKI

Wewnętrzna filozofia nauki, ściśle rzecz biorąc, pokrywa się z tym, co zwykle określa się mianem filozofii nauki. W tym sensie większość publikacji takich autorów jak np. I. Lakatos, T. Kuhn czy L. Laudan należy do wewnętrznej filozofii nauki. Ponieważ zagadnienia poruszane w powyższych opracowaniach są dobrze znane, chciałbym w niniejszej części

³Zob. np. M. Heller, *Filozofia nauki. Wprowadzenie*, WN PAT, Kraków 1992, zwłaszcza 21–72.

⁴Dobrą „analogią” pomiędzy wewnętrzną i zewnętrzną filozofią nauki jest relacja pomiędzy opisem przestrzeni poprzez jej własności wewnętrzne (jak np. krzywizna przestrzeni) i własności zewnętrzne (związane z zanurzeniem badanej przestrzeni w innej, o większej ilości wymiarów).

⁵Zob. np. M. Heller, *op. cit.*, 73–83.

⁶Proponowany tutaj podział na wewnętrzną i zewnętrzną filozofię nauki nie pokrywa się z innymi podziałami tego typu, zazwyczaj dyskutowanymi w ramach filozoficznej refleksji poświęconej nauce. Mam tu na myśli zwłaszcza podział na zewnętrzną i wewnętrzną filozofię (metodologię) kosmologii (zob. np. M. Heller, *Uwagi o metodologii kosmologii*, „Roczniki Filozoficzne KUL”, 26 (1978), 65–75) oraz rozróżnienie wprowadzone przez I. Lakatosa pomiędzy wewnętrzną i zewnętrzną historią nauki (zob. np. M. Heller, *Filozofia nauki...*, 64–65).

artykułu omówić nieco inną kwestię. Wyrazić ją można w następującym pytaniu: jaki jest status problemów należących do wewnętrznej filozofii nauki?

Sądzę, iż najwłaściwsza odpowiedź jest następująca: są to problemy należące do tzw. filozofii „inteligentnej”. To ostatnie pojęcie, wprowadzone swego czasu przez L. Wittgensteina i odnoszące się do A. J. Ayera, oznacza ten typ filozofii, w ramach której możliwym jest postawienie pewnych problemów oraz podanie ich ścisłych (tj. jednoznacznych i praktycznie ostatecznych) rozwiązań⁷. Problemy tego typu nie są problemami filozoficznymi we właściwym tego słowa znaczeniu. Wydaje się bowiem, iż cechą zasadniczą (klasycznych) problemów filozoficznych jest niemożność ich ostatecznego i bezdyskusyjnego rozwiązania (nie na darmo mówi się czasem o „odwiecznych problemach filozofii”)⁸.

Czy można podać jakieś wyjaśnienie faktu, iż problemy podejmowane przez wewnętrzną filozofię można uważać za problemy filozofii inteligentnej? Wydaje się, że tak. Aby podać zarys odpowiedzi na dopiero co postawione pytanie, odwołać się pragnę do określenia filozofii nauki (tj. w perspektywie niniejszego artykułu, do określenia wewnętrznej filozofii nauki) jako epistemologii **obciętej** do problematyki poznania naukowego⁹. Powracając teraz do postawionego wyżej pytania, zaryzykować by można hipotezę, iż owa „inteligencja” wewnętrznej filozofii nauki wynika z ograniczenia pola jej zainteresowania do samej tylko nauki. Jest to sytuacja analogiczna do tej, która właściwa jest naukom. Te ostatnie bowiem zawdzięczają, jak się wydaje, swą efektywność swoistemu ograniczeniu i spreparowaniu tej części świata, do której się odnoszą¹⁰.

⁷Zob. A. Janik, S. Toulmin, *La Grande Vienna*, Garzanti, Milano 1984³, 263.

⁸Znakomitym rozwinięciem tej tezy jest np. książka Leszka Kołakowskiego *Horror metaphysicus*, w której m.in. czytamy: „pośród pytań podtrzymujących europejską filozofię przy życiu przez dwa i pół tysiąclecia ani jedno nie zostało nigdy rozstrzygnięte” (L. Kołakowski, *Metaphysical Horror*, Basil Blackwell, Oxford 1988; tłumaczenie polskie: *Horror metaphysicus*, Warszawa 1990, s. 7 wydania polskiego).

⁹Zob. J. Woleński, *Kontrowersje metametodologiczne*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 3 (1979), 367.

¹⁰Mam tu na myśli koncepcję nauki jako dialogu doświadczalnego. Nauka widziana w tej perspektywie może być interpretowana jako rodzaj sztuki, która „sprowadza się do wyboru problemu umożliwiającego postawienie hipotezy teoretycznej i do rozpoznania w złożoności świata tego zjawiska, które byłoby realizacją tej hipotezy”. Ponadto sztuka ta wymaga odpowiedniego przygotowania „sceny dla badanego zjawiska w ten sposób, by stała się możliwa odpowiedź na pytanie, czy to zjawisko jest do odczytania przy użyciu tego testu matematycznego, którym dysponuje hipoteza teoretyczna” (I. Prigogine, I. Stengers, *La nuova alleanza. Metamorfosi della scienza*, Einaudi, Torino 1993, 42; na temat tego rozumienia nauki zob. też T. Sierotowicz, *Nauka i codzienność w kontekście realizmu*, „Filozofia Nauki” 3–4 (1994), 97–100).

To powiedziawszy, zaryzykować można następujące, robocze określenie wewnętrznej filozofii nauki: **wewnętrzna filozofia nauki** to refleksja zmierzająca do stworzenia koherentnego, logicznego, koniecznego i spójnego systemu idei, w ramach którego każdy element dialogu doświadczalnego, który nauka prowadzi ze światem, może być zinterpretowany i wyjaśniony¹¹.

3. FILOZOFIA W NAUCE

M. Heller w swym podręczniku filozofii nauki stwierdza, iż „sama nauka nie jest filozofią, ale z pewnością prowadzi do filozoficznych pytań”¹². Albowiem „metanaukowa refleksja nad nauką stawia, lub przynajmniej sugeruje, pytania wychodzące poza granice nauki, a więc pytania otwierające na transcendencję (lub może Transcendencję?). W takim ujęciu transcendencja nie jest naukową hipotezą, lecz poznawczym horyzontem, rzucającym wyzwanie zamyśleniu nad nauką i jej granicami¹³.

Pytania, o których wyżej wspomina M. Heller, należą do grupy określonej na wstępie niniejszego artykułu mianem problemów filozoficznych w nauce¹⁴. Ściśle rzecz biorąc, przekraczają one kompetencje wewnętrznej filozofii nauki i mogą być uważane za nowe sformułowania „odwiecznych problemów filozoficznych”, które prócz sformułowania w nowym języku i na nowym gruncie poznawczym, uzyskują też często nową, choć nigdy ostateczną i jednoznaczną, interpretację. Znakomitym przykładem tego typu zagadnień jest cała seria pytań (np. „jak musi być zbudowany świat, byśmy go mogli poznać?”), które T. Kuhn stawia w ostatnim akapicie swej klasycznej książki *Struktura rewolucji naukowych*, pozostawiając je — nie przypadkiem, jak sędzę — bez odpowiedzi¹⁵.

¹¹Opieram się tutaj na definicji filozofii spekulatywnej zaproponowanej przez Alfreda N. Whiteheada: „speculative philosophy is the endeavour to frame a coherent, logical, necessary system of general ideas in terms of which every element of our experience can be interpreted [...]. [The] notion „interpretation” [means] that everything of which we are conscious, as enjoyed, perceived, willed, or thought, shall have the character of a particular instance of the general scheme” (A. N. Whitehead, *Process and Reality*, Free Press, New York–London 1978 (corrected edition), 3). Gdy chodzi o metametodologiczny status tak zdefiniowanej wewnętrznej filozofii nauki, zob. T. Sierotowicz, *Mikrofalowe promieniowanie tła jako «experimentum crucis» w kosmologii?*, Wydział Filozoficzny Towarzystwa Jezusowego, Kraków 1993, 27–35.

¹²M. Heller, *op. cit.*, 83.

¹³Tamże.

¹⁴Zob. np. M. Heller, *Jak możliwa jest „filozofia w nauce”?*, „Studia Philosophiae Christianae” 22/1 (1986), 7–19.

¹⁵Zob. T. S. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, PWN, Warszawa 1968.

Tak więc chodzi tutaj właściwie o nowe wersje „starych” pytań. Istnieją jednak pytania dotyczące nauki i należące do filozofii we właściwym tego słowa znaczeniu, a które to pytania nie są odwieczne, bo mają tyle tylko stuleci, ile ich ma nauka, a które dotyczą nauki w jej najgłębszym wymiarze. Pytania te wyznaczają program zewnętrznej filozofii nauki, i, podobnie jak inne kwestie filozoficzne, nie posiadają ostatecznych i bezdyskusyjnych rozwiązań.

4. ZEWNĘTRZNA FILOZOFIA NAUKI

Zacznę od banalnej konstatacji dotyczącej „pluralizmu” różnych wersji świata, w których żyje człowiek (takimi wersjami świata są np. nauka, teologia, filozofia, malarstwo czy literatura)¹⁶. Być może najciekawszym aspektem filozoficznym tej konstatacji jest nie tyle samo istnienie i pluralizm tych wersji świata, ile pytanie o specyfikę każdej z owych wersji świata oraz o wzajemne relacje istniejące pomiędzy nimi.

Program zewnętrznej filozofii nauki podejmuje te właśnie zagadnienia w odniesieniu do tej wersji świata, którą jest nauka. By ująć rzecz jeszcze jaśniej, program zewnętrznej filozofii nauki może być wyrażony w dwóch pytaniach:

- (1) jakie są specyficzne i podstawowe cechy naukowego kontekstu poznania oraz
- (2) jakie jest miejsce i znaczenie naukowego kontekstu poznania pośród innych kontekstów poznawczych.

Rozważania zmierzające do odpowiedzi na powyższe pytania mogą być podjęte w ramach takiej koncepcji filozoficznej, w której dopuszcza się istnienie wielości różnych wersji świata (kontekstów poznawczych). Istnieje wiele systemów filozoficznych spełniających ten warunek, jak np. monadologia Leibniza czy realizm „wewnętrzny” H. Putnama.

Zewnętrzna filozofia nauki to jakby „geografia poznania”, w której bada się charakterystyki, wzajemne położenie, różnice i podobieństwa istniejące pomiędzy różnymi kontynentami (tj. kontekstami poznania lub różnymi wersjami świata), ewentualne białe plamy, itp.¹⁷ A ponieważ

¹⁶Na ten temat zob. np. N. Goodman, *Vedere e costruire il mondo*, Editori Laterza, Roma-Bari 1988 (zwłaszcza 1–25), czy H. Putnam, *Il realismo dal volto umano*, il Mulino, Bologna 1995. W dalszych rozważaniach będę używał zamiennie określeń „wersja świata” i „kontekst poznawczy”.

¹⁷Na temat tej metafory zob. np. B. Skarga, *Granice historyczności*, PIW, Warszawa 1989, 74.

(by pozostać jeszcze na chwilę przy tej metaforze „geograficznej”) różne „siatki” geograficzne (tj. różne systemy filozoficzne umożliwiające taką „geografię poznania”) dają różne obrazy świata (i to różne do tego stopnia, iż w niektórych „siatkach” neguje się istnienie kontynentów, które w innych „siatkach” cieszą się oczywistym „istnieniem”), toteż i rozwiązania proponowane w ramach tak rozumianej „geografii poznania” będą różne (czasem diametralnie) i nigdy ostateczne.

5. ZAKOŃCZENIE

Podsumowując należy stwierdzić, iż zewnętrzna filozofia nauki może być uważana za część filozofii w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, zaś wewnętrzna filozofia nauki za filozofię inteligentną. Można też oczekiwać, że zewnętrzna filozofia nauki przyczyni się do lepszego zrozumienia nauki, lecz nade wszystko można się spodziewać, iż w istotny sposób przyczyni się ona do rozwoju dyskusji dotyczących dialogu pomiędzy różnymi kontekstami poznania, jak np. pomiędzy nauką i teologią¹⁸.

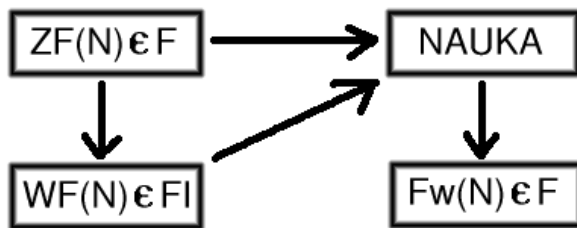
Rzecz jasna, proponowany tutaj podział na zewnętrzną i wewnętrzną filozofię nauki nie ma charakteru „twórczego”, tj. nie posuwa do przodu niczego i nie odkrywa idei wcześniej nieznanych. Stara się on jedynie usystematyzować refleksję filozoficzną poświęconą nauce. W szczególności rozróżnienie to pozwala na konstatację, iż istnieją znakomite dzieła, które można zakwalifikować do zewnętrznej filozofii nauki, a które nie wnoszą właściwie nic do wewnętrznej filozofii nauki (i odwrotnie). Przykładem tego są niektóre pisma G. Hegla, M. Heideggera czy E. Husserla¹⁹.

¹⁸Na ten temat zob. np. T. Sierotowicz, *O dialogu między teologią a nauką. Podejście filozofii nauki*, „Zagadnienia Filozoficzne w Nauce” XVI (1994), 63–73 oraz cytowaną tam literaturę.

¹⁹Zwłaszcza: G.W.F. Hegel, *Enzyklopädie der philosophischen Wissenschaften im Grundrisse (1830)*, in: G.W.F. Hegel, *Werke (Band VIII)* (auf der Grundlage der Werke von 1832–1845 neu edierte Ausgabe; Redaktion E. Moldenhauer und K.M. Michel), Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 1970 (tłumaczenie polskie pod red. S.F. Nowickiego: *Encyklopedia nauk filozoficznych*, PWN, seria BKF, Warszawa 1990); M. Heidegger, *Essere e tempo*, Longanesi & C., Milano 1976¹⁰ (*Sein und Zeit*, Max Niemayer Verlag, Tübingen 1927; tłumaczenie polskie Bogdana Barana: M. Heidegger, *Czas i bycie*, PWN, Warszawa 1994); M. Heidegger, *Phänomenologie und Theologie*, V. Klostermann, Frankfurt a.M. 1970; M. Heidegger, *Die Zeit des Weltbildes*, w: M. Heidegger, *Holzwege*, V. Klostermann, Frankfurt a.M. 1962⁴ (tłumaczenie polskie: *Czas światłooobrazu*, w: M. Heidegger, *Budować, mieszkąć, myśleć. Eseje wybrane* (red. K. Michalski), Czytelnik, Warszawa 1977, 128–167) oraz E. Husserl, *Die Krisis der europäischen Wissenschaften und die transzendente Phänomenologie*, Felix Meiner Verlag, Hamburg 1982 (tłumaczenie polskie: *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentálna*, PAT, Kraków 1987).

Nie chodzi tu jedynie o próbę łaskawszego spojrzenia na te interpretacje nauki, które zwykle służą „wewnętrzny” filozofom nauki jako przykład niejasności, niespójności czy wręcz ignorancji (jak czasem piszą oni np. o Heglu), lecz o docenienie nowego, szerszego spojrzenia na naukę i o właściwsze usytuowanie naukowej wizji świata posród innych wersji świata. Istnieją opracowania w części realizujące ten program. Dla przykładu wspomnieć tu można tzw. naturalistyczne ujęcie nauki rozwijane m.in. przez R. N. Giere czy W. B. Dreesa lub też model nauki jako lektury „księgi natury” zaproponowany przez P. Kosso²⁰. Jednak pod wieloma względami jest to jeszcze program do realizacji²¹.

Na zakończenie niniejszego artykułu chciałbym zaproponować schemat ilustrujący wzajemne relacje pomiędzy filozofią, zewnętrzną i wewnętrzną filozofią nauki i samą nauką:



Rys. 1. Zależności pomiędzy wewnętrzną i zewnętrzną filozofią nauki.

Oznaczenia: filozofia: F;
 filozofia inteligentna: FI; zewnętrzna fil. nauki: ZF(N);
 wewnętrzna fil. nauki: WF(N); filozofia w nauce: Fw(N).

²⁰Zob. R.N. Giere, *Explaining Science: A Cognitive Approach*, University of Chicago Press, Chicago 1988; W.B. Drees, *Taking Science Seriously: A Naturalist View of Religion*, Vrije Universiteit: Academisch Proefschrift 1994 (wydanie książkowe tej dysertacji ukazało się w 1995 roku: *Religion, Science, and Naturalism*, Cambridge University Press, Cambridge) oraz P. Kosso, *Leggere il libro della natura. Introduzione alla filosofia della scienza*, il Mulino, Bologna 1995 (wydanie oryginalne: *Reading the Book of Nature. An Introduction to the Philosophy of Science*, Cambridge University Press, Cambridge 1992). Interesującą realizacją programu zewnętrznej filozofii nauki jest też książka: B.E. Babich, *Nietzsche's Philosophy of Science*, State Univ. of New York, New York 1994.

²¹Jak to już wspominałem, pisma niektórych filozofów (jak np. M. Heideggera sprzed „zwrotu” w jego myśleniu) zawierają niezwykle interesujące intuicje, pozwalające na systematyczną realizację programu zewnętrznej filozofii nauki. Podejmuję ten temat w przygotowywanym obecnie esej, którego tytuł roboczy brzmi: *Nauka jako dialog doświadczalny. O koncepcji nauki u wczesnego Heideggera*.